

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2023 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Kot

Sędziowie: SA Piotr Kaczmarek (spr.)

SO del. Łukasz Franckiewicz

Protokolant: Daria Machnik

przy udziale Wiesława Bilskiego prokuratora Prokuratury (...) we W.

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2023 r. sprawy wnioskodawców

J. H. (1), J. H. (2), K. H., J. R. i J. S.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 17 kwietnia 2023 r. sygn. akt III Ko 44/22

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **w miejsce zawartego w pkt. I, II i III zasądzenia ustawowych odsetek od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty zasądza ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty;**

b) **tytułem odszkodowania zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców J. H. (1) i J. R. po 17.280 (siedemnaście tysięcy dwieście osiemdziesiąt) złotych, a na rzecz wnioskodawców J. H. (2), K. H. i J. S. po 5.760 zł (pięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty;**

I. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców J. H. (1), J. R., J. H. (2), K. H. i J. S. po 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

III. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa .

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy J. H. (1), J. R., J. H., K. H. i J. S. złożyli do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie po zmarłym W. H..

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2023 r., sygn. akt: III Ko 44/22 orzekł:

I. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy J. H. (1) kwotę 180 000 (sto osiemdziesiąt tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni J. R. kwotę 180 000 (sto osiemdziesiąt tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców J. H. (2), K. H. i J. S. kwoty po 60 000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

IV. dalej idące żądania wnioskodawców oddalił;

V. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz każdego z wnioskodawców kwoty po 392 złotych dla każdego z nich, tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika procesowego;

VI. stwierdził, że koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniosła pełnomocniczka wnioskodawców, zaskarżając wyrok co do pkt I, II i III w zakresie odsetek oraz co do pkt IV – oddalającego żądania w pozostałej części na rzecz wnioskodawców, zarzucając:

1) w zakresie zadośćuczynienia – obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie w trakcie orzekania o wysokości zadośćuczynienia i niedoceniecie w sposób szczególny okoliczności, iż W. H. doznał cierpień w postaci trudnych warunków długotrwałej izolacji (1,5 roku), trwałych uszczerbków na zdrowiu, oczywistej niesłuszności pozbawienia wolności, stresu i warunków izolacji, a w konsekwencji zasądzenie nieadekwatnej do całokształtu okoliczności niniejszej sprawy kwoty zadośćuczynienia, tj. do rozmiaru krzywd i cierpień doznanych przez represjonowanego, ich intensywności i nieodwracalnego charakteru faktycznych okoliczności deportacji, trudnych warunków w czasokresie izolacji, nagłego brutalnego przerwania planów życiowych na skutek zsyłki do obozu pracy;

b) art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów i wyciągnięcie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wniosków sprzecznych z zasadami prawidłowego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy, tj.: uznanie, że zadośćuczynienie w łącznej kwocie 540.000,00 zł na rzecz wnioskodawców spełnia cel i wymogi określone w art. 8 ust. 2a i art. 8 ust. 2b ustawy lutowej w przypadku krzywd W. H..

2) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 2 k.c. oraz art. 448 k.c., w zbiegu z art. 8 ust. 2a i art. 8 ust. 2b ustawy lutowej, poprzez błędne przyjęcie, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 540.000,00 zł (łącznie) zasądzona na rzecz wnioskodawców jest kwotą odpowiednią, z uwagi na trudne warunki w jakich przebywał represjonowany, wykonywanie ciężkiej pracy, podczas gdy wskazane w postępowaniu dowodowym okoliczności dotyczące warunków odbywania tej przymusowej izolacji uzasadniają zasądzenie dalszej, dochodzonej w niniejszym postępowaniu sumy, tj. 2.639.952,00 zł jako sumy służącej wyrównaniu odniesionych przez pokrzywdzonego krzywd.

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na niedostatecznym ustaleniu rozmiaru krzywdy W. H., a w konsekwencji niewzięciu pod uwagę wszystkich okoliczności mających wpływ na wymiar krzywdy, w tym takich zdarzeń, które potęgowały jego krzywdę fizyczną i psychiczną, podczas gdy ponadto względy merytoryczne i racjonalne wskazują, iż nieuzasadniona jest ocena represji doznanych przez pokrzywdzonego na zasadzie przyjęcia braku podstaw pełnego zadośćuczynienia wykazanych przez pełnomocnika wnioskodawców.

4) odnośnie odszkodowania – obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

a) rażące naruszenie art. 8 ust. 2a i 2b ustawy lutowej w zw. z art. 322 k.p.c., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niezastosowaniu skutkującym brakiem zasądzenia przez Sąd dochodzonej kwoty odszkodowania w wysokości wykazanej we wniosku i w konsekwencji oddalenia roszczenia w zakresie

odszkodowania z tytułu katorżniczej pracy, podczas gdy dochodzona w tym zakresie kwota stanowi realną szkodę poniesioną przez pokrzywdzonego;

b) (z ostrożności) art. 8 ust. 2a ustawy lutowej w zw. z art. 552 § 1 k.p.k., art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię na skutek bezpodstawnego uznania, że w niniejszej sprawie nie wykazano zasadności przyjęcia kryterium ustalenia odszkodowania za świadczone prace przymusowe w oparciu o przeciętne miesięczne wynagrodzenie, podczas gdy w ocenie wnioskodawców na potrzeby szacowania przedmiotowego odszkodowania należy przyjąć wynagrodzenie co najmniej przeciętne, gdyż to właśnie ze względu na fakt, iż W. H. za swoją działalność niepodległościową został zatrzymany, a następnie wywieziony w głąb Związku Radzieckiego, gdzie zmuszony został do wykonywania przymusowych prac, za które nie otrzymał on żadnego wynagrodzenia, w sytuacji gdy urągające ludzkiej godności warunki osadzenia doprowadziły do utraty przez niego zdrowia i osłabienia organizmu, wobec czego należy dojść do wniosku, że gdyby W. H. nie został niesłusznie pozbawiony wolności i zesłany do łagrów do wykonywania prac przymusowych, mógłby zacząć uzyskiwać co najmniej przeciętne wynagrodzenie już w czasie od jego aresztowania do powrotu do domu.

5) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i przyjęciu, iż pokrzywdzony nie poniósł szkody z tytułu przymusowej pracy w miejscu izolacji, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wskazanego we wniosku wynika, iż taki stan powodował szkodę majątkową z uwagi na jego zatrzymanie w tym stopień jego katowania w trakcie jego zatrzymania i zmuszania wręcz do katorżniczej przymusowej pracy, za którą nie otrzymał wynagrodzenia.

6) błąd w ustaleniach faktycznych, będący skutkiem naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie odszkodowania z tytułu wskazanych w powyższym pkt 5) zdarzeń.

7) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieprzyznanie od zasądzonej sumy odsetek ustawowych za opóźnienie liczoną od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, pomimo, że takie żądanie zostało zgłoszone w przedmiotowym wniosku o zadośćuczynienie i odszkodowanie.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawców:

- dalszej kwoty 2.639.952,00 zł (łącznie) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez W. H. oraz kwoty 120.379,50 zł tytułem odszkodowania za szkodę doznaną przez pokrzywdzonego – na skutek represjonowania go przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości, działające na obecnym terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim, w okresie od lipca 1944 r. do dnia 5.01.1946 r., za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

ewentualnie:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zarzuty apelującej okazały się częściowo zasadne, to jest w zakresie dotyczącym braku orzeczenia w przedmiocie odszkodowania, jednakże nie w kwocie wskazanej przez wnioskodawców. Prawidłowy okazał się także zarzut dotyczący zasądzonego odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty, i w tym zakresie wyrok Sądu Okręgowego uległ modyfikacji. W pozostałym zaś zakresie zarzuty skarżącej okazały się chybione.

Choć w środku odwoławczym podnosi się zarzuty obrazę przepisów postępowania, prawa materialnego i błędu w ustaleniach faktycznych, to w zasadniczej części chodzi o nadawanie różnej nazwy temu samemu zarzutowi

– określenia zadośćuczynienia w nieodpowiedniej sumie nie uwzględniającego pełnej szkody oraz w całości odszkodowania.

Niezrozumiały jest zarzut obrazy art. 7 k.p.k. Sąd I instancji dał wiarę wszystkim dowodom ujawnionym na rozprawie, tyle, że stwierdził, że dołączone przez pełnomocniczkę publikacje nie dotyczą bezpośrednio sytuacji ojca wnioskodawców, która to ocena nie jest w apelacji podważana.

Niezasadne jest także twierdzenie apelacji o naruszeniu art. 410 k.p.k. Sąd Okręgowy dostrzegł przecież i uwzględnił, ustalając wielkość zadośćuczynienia, okoliczności pozbawienia wolności W. H. przez władze radzieckie, warunki związane pobytem w M., warunki transportu, pobytu i pracy w okolicy K. oraz emocje jakie mu wtedy towarzyszyły, a wynikające z zeznań wnioskodawców (k.270-272, 288-290).

Sąd Odwoławczy uznał, iż błędne są ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie spełnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa określonych w art. 8 ust.2a i 2b ustawy z 23 lutego 1991 r., o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1693, cyt. dalej jako ustawa lutowa) w związku z represjami za działalność niepodległościową jakie dotknęły ojca, teścia i dziadka wnioskodawców ze strony radzieckich organów pozasądowych.

Porównywał zatem hipotetyczny stan majątkowy jaki by zaistniał, gdyby zdarzenie wywołujące szkodę nie nastąpiło ze stanem jaki występował przed i po wyrządzeniu szkody. Określając, czy istnieje i jaki jest rozmiar odpowiedzialności odszkodowawczej, Sąd Apelacyjny sięgnął do adekwatnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.), gdzie szkoda jest typowym, zwyczajnym następstwem zdarzenia z którym ustawodawca wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą. Niemożność wykonywania pracy zarobkowej i uzyskiwania z tego tytułu wynagrodzenia jest, co do zasady, naturalną konsekwencją pozbawienia wolności. W wypadku utraconych korzyści, a taki charakter ma pozbawienie możliwości pracy i otrzymywania za nią wynagrodzenia, konieczne jest wykazanie wysokiego prawdopodobieństwa uzyskania tych przysporzeń majątkowych. Takiego, że „rozsądnie rzecz oceniając można stwierdzić, iż poszkodowany na pewno uzyskałby korzyść, gdyby nie wystąpiło zdarzenie, w związku z którym ten skutek był niemożliwy” (wyrok Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2005 r., V CK 426/04, LEX nr 147221).

Sąd Odwoławczy ustalając możliwości zarobkowe W. H., gdyby pozostawał na wolności, opierając się na rozwiązaniu określonym w art. 322 k.p.c. uznał, że kształtowałyby się w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę miesięcznie, skoro dwudziestoosmioletni W. H. w chwili pozbawienia wolności (17 lipca 1944r.) miał podstawowe wykształcenie, nie posiadał wyuczonego zawodu. Poszkodowany nie miał majątku, naukę w szkole powszechnej zakończył kilka lat przed wybuchem wojny uzyskując wykształcenie podstawowe, nie kontynuował nauki, nie podnosił kwalifikacji, nie poszukiwał innej pracy, co mógłby uczynić gdyby miał takie zamiary. Należy zatem wysnuć wniosek, że gdyby nie został zatrzymany i pozbawiony wolności przez organy radzieckie, wywieziony w głąb Związku Radzieckiego gdzie pracował przymusowo, to albo kontynuowałby naukę lub też wykonywał zajęcia bez wykształcenia specjalistycznego, a w konsekwencji uzyskiwane dochody byłyby niewielkie. Stąd należy przyjąć ustalenie, że szkoda z tytułu niemożności zarobkowania odpowiadała miesięcznie minimalnemu wynagrodzeniu za pracę. Nieodpłatne wykonywanie pracy przymusowej przez osobę represjonowaną samo w sobie nie powiększa szkody wywołanej represjami organów radzieckich. Ma natomiast znaczenie dla oceny cierpień fizycznych i psychicznych wpływając na wielkość zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2014 r., WA 12/14, LEX nr 1460569, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 12 października 2021 r., II AKa 165/21, LEX nr 3343155, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 28 października 2021 r., II AKa 67/21, LEX nr 3259509). Powyższe zostało uwzględnione w wyroju Sądu I instancji.

Tak też potraktował wskazane wyżej okoliczność Sąd Apelacyjny orzekając tytułem odszkodowania od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców J. H. (1) i J. R. po 17 280 zł, a na rzecz wnioskodawców J. H. (2), K. H. i J. S. po 5 760 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

Należy bowiem uznać, iż W. H. w chwili zatrzymania przez organy radzieckie był osobą młodą, zdrową. Jednak wobec wykształcenia podstawowego – należy uznać, iż osiągałby wynagrodzenia na poziomie minimalnego wynagrodzenia ,

nie zaś jak o postuluje obrończyni – na poziomie średniej krajowej. W chwili orzekania przez Sąd Odwoławczy wysokość minimalnego (od 1 lipca 2023r.) wynosi 3600 zł brutto. Ponadto Sąd Odwoławczy przyjął, iż W. H. był pozbawiony możliwości zarobkowania przez okres 18 miesięcy:

3600 złotych (najniższa krajowa od lipca 2023r.) x 18 miesięcy pozbawienia wolności = 64 800 zł

Powyższe kwota została pomniejszona o 20% z tytułu danin publicznych, które poniósłby W. H., gdyby mógł pracować i osiągać dochody.

64 800 zł – 20 % podatku = 51 840 (17 280 zł + 17 280 zł + 5 760 zł + 5 760 zł + 5 760 zł)

W tym miejscu wymaga podkreślenia to, iż uzyskane na podstawie art. 8 ust. 1, a także na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego - odszkodowanie i zadośćuczynienie zwolniona są z opodatkowania na mocy art. 21 ust. 1 pkt 3a ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. W konsekwencji oznacza to , iż wnioskodawcy nie są zobowiązani do uiszczenia podatku, a zatem każde z nich odpowiednio otrzyma tytułem odszkodowania: J. H. (1) i J. R. po 17.280 złotych, a J. H. (2), K. H. i J. S. po 5.760 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

Dalsze żądania wnioskodawców, ponad orzeczoną kwotę należało oddalić. Po powrocie do Polski W. H. podjął zatrudnienie, założył rodzinę. Nie utracił możliwości zarobkowania. Dożył sędziwego wieku, zmarł 27 listopada 2009r. Zatem dalsze losy zawodowe W. H. nie dają podstaw do orzekania w przedmiocie odszkodowania. Zaś orzeczone przez Sąd Apelacyjny kwota odszkodowania jest adekwatna do jego możliwości zarobkowania, biorąc po uwagę całokształt wyżej wskazanych okoliczności. Natomiast postulowana we wniosku pełnomocnik kwota średniego miesięcznego wynagrodzenia jawi się jako zawyżona, nieosiągalna dla osoby młodej, bez wykształcenia i doświadczenia – jaką był pokrzywdzony w okresie jego pozbawienia wolności. Stąd orzeczono jak wyżej wskazano.

W odniesieniu zaś do orzeczonego wobec W. H. zadośćuczynienia, podniesiony zarzut obrazy art. 8 ust. 2a i ust. 2b ustawy lutowej, art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 2 k.c. i art. 448 k.c. jawi się jako niezasadny.

Powołane przepisy Kodeksu cywilnego mówią o „odpowiedniej sumie pieniężnej” mającej zadośćuczynić osobie represjonowanej za ból lub cierpienia psychiczne wskutek naruszenia jej dóbr osobistych przez zdarzenia wymienione w art. 8 ust. 2a ustawy lutowej. Obraza prawa materialnego może polegać na jego błędnej wykładni, albo na wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) zawierającego nakaz (zakaz) przepisu prawa materialnego. Natomiast apelująca twierdzi podnosząc ten zarzut, że przyznana kwota zadośćuczynienia jest rażąco niska, niewspółmierna do rozmiaru krzywd doznanych przez ojca wnioskodawców. Chodzi zatem nie o obrazę prawa materialnego, lecz o twierdzenie, że ustalona przez Sąd I instancji suma nie jest odpowiednia do rozmiaru krzywdy doznanej przez poszkodowanego w następstwie działań radzieckich organów pozasądowych. Jest to więc zarzut wadliwości oceny Sądu Okręgowego co do odpowiedności rekompensaty będącej wynikiem błędu w ustaleniach faktycznych.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy i dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie szczegółowo przeanalizował fakty istotne dla rozstrzygnięcia w zakresie żadanego przez wnioskodawców zadośćuczynienia. Oceniając całokształt materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w oparciu, o które wydał w stosunku do wnioskodawcy trafne rozstrzygnięcie. Powyższej oceny Sądu Apelacyjnego nie zmieniają zarzuty zawarte w apelacji pełnomocnika wnioskodawców, radczyni prawnej K. S..

Jeżeli chodzi o kwestię zadośćuczynienia to nie można się zgodzić ze zdaniem pełnomocnika, iż zasądzone kwoty po 180.000 (sto osiemdziesiąt tysięcy) złotych w raz z odsetkami na rzecz J. H. (1) oraz J. R. oraz po 60.000 wraz z odsetkami na rzecz wnioskodawców J. H. (2), K. H. i J. S. zadośćuczynienia są zbyt niskie. Rzecz jasna określenie odpowiedniej sumy zadośćuczynienia nie jest proste. Jak jednak trafnie podkreśla autorka apelacji w judykaturze wypracowano już pewne kryteria określania wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą z represji za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Należą do nich stopień nasilenia krzywdy, rodzaj

i charakter oraz długotrwałość cierpień, ujemne skutki, jakie pozostały na przyszłość (pogorszenie stanu zdrowia, utrata perspektyw, utrata zdolności do pracy czy możliwości realizacji zamierzonych celów życiowych). Sąd Apelacyjny zauważa też, iż do elementów, które należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, należy także przeciętna stopa życiowa społeczeństwa. Odwołanie się do tej przeciętnej stopy życiowej pozwala w pewien sposób obiektywizować przyznane zadośćuczynienie. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 27 czerwca 2019 roku w sprawie V KK 276/19 stwierdził między innymi: "Poza tym zadośćuczynienie odnosząc się do rozmiaru doznanych cierpień musi jednocześnie uwzględniać aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa i wysokość przeciętnej stopy życiowej. Tymczasem w badanej sprawie sformułowano żądanie zasądzenia kwoty ok. 5650 zł za każdy dzień pozbawienia wolności W. H.. Przyznać należy rację Sądowi II instancji, że jest to kwota zbyt wygórowana. Z tym stanowiskiem należy się zgodzić, bowiem zgodnie z wykładnią art. 445 k.c. dokonywaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego zadośćuczynienie nie może być źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia (wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004, I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz.40)".

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy miał na uwadze powyższe zasady określając wysokość zadośćuczynienia za doznaną przez W. H. krzywdę na skutek represjonowania go przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości działające na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Rzymskim za okres od 18 lipca 1944r. do 14 stycznia 1946r. kwota 540 000 zł, uwzględnia okres ok. 562 dni pozbawienia wolności – obejmującego zarówno pobyt w więzieniu w M., pobytu w K., a także transportu do łagru. Jednocześnie Sąd I instancji bardzo dokładnie przeanalizował zarówno kwestie warunków w jakich przebywał i pracował W. H., wykonywanej przez niego katorżniczej pracy, obawy o życie i zdrowie, a także rozłąki z rodziną oraz braku informacji o losie najbliższych. Uwzględnił także to, iż powyższe wynikało z poprowadzonej przez represjonowanego chwalebnej działalności na rzecz niepodległości bytu Państwa Polskiego.

Podkreślić jednak należy, iż wysokość zadośćuczynienia, nie jest rodzajem gratyfikacji działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, nie ma ono pełnić także funkcji korzyści majątkowej, której kwota faktycznie wynagradzałaby poświęcenie osoby pozbawionej wolności, jej niezłomną i honorową postawę. Oczywiście, osobom walczącym o wolny byt Państwa Polskiego należy się szacunek i wdzięczność, a ich postawa i poświęcenie powinno zostać docenione. Jednakże zadośćuczynienie z tytułu doznanej krzywdy za pozbawienie wolności w związku z w/w działalnością winno być odpowiednie, odnoszące się do rzeczywiście doznanych krzywd i służyć ich skompensowaniu, nie zaś stanowić nadmierny ekwiwalent za samą działalność za doznane z jej powodu krzywdy, które byłoby postrzegane jako niezasadne bezpodstawne wzbogacenie się wnioskodawcy kosztem Skarbu Państwa.

W tym miejscu konieczne jest przypomnienie ugruntowanego orzecznictwa, które dotyczy właśnie materii wysokości zadośćuczynienia orzekałego w oparciu o przepisy „ustawy lutowej”, także w zakresie modyfikacji przez sądu odwoławcze zasądzonych przez Sąd I instancji zadośćuczynienia – postanowienie Sądu Najwyższego z 30 lipca 2014r., sygn. akt IV KK 150/14, LEX nr 1521245, wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2007r., sygn. akt II KK 321/06, LEX nr 299187; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 12 lutego 2014r., sygn. akt II AKa 17/14, LEX nr 1496358; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 12 czerwca 2019r., sygn. akt II AKa 91/19, LEX nr 3302383; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014r. (III CSK 69/13 LEX nr 1463872). Wskazuje ono, iż ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowi, który w tym zakresie dysponuje większą swobodą, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia, co sprawia, że korygowanie przez sąd wyższej instancji wysokości zasądzonych zadośćuczynienia uzasadnione jest jedynie wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie do doznanej krzywdy.

Sąd Apelacyjny dzieląc powyższe poglądy i uznając, co do zasady, prawidłowość ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, w całości akceptuje wysokość zasądzonych zadośćuczynienia za okres pozbawienia wolności. Wysokość zasądzonych na rzecz wnioskodawców J. H. (1), J. R., J. H., K. H. i J. S. zadośćuczynienia jest właściwym wyrównaniem wyrządzonej W. H. krzywdy i odpowiada pojęciu kwoty odpowiedniej.

Oczywistym jest, iż określenie kwoty zadośćuczynienia za doznaną w wyniku niesłusznego pozbawienia wolności krzywdę nie jest rzeczą łatwą. Tym niemniej przez 30 lat obowiązywania ustawy lutowej orzecznictwo wypracowało pewne reguły pomocne przy rozwiązywaniu tego problemu. Można tu odwołać się np. do stanowiska przedstawionego w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 30 listopada 2018 roku w sprawie II AKa 483/18. Sąd ten stwierdził między innymi: " W oparciu zaś o praktykę Sądu Najwyższego i sądów powszechnych stwierdzić trzeba, że owa suma odpowiednia o jakiej mowa w art. 445 § 1 k.c. winna być ustalona w oparciu o wypracowane dotychczas w orzecznictwie kryteria i wskazówki. Wśród okoliczności, które powinny być brane pod uwagę zgodnie przyjmuje się, że są to: indywidualny stopień natężenia krzywdy, rodzaj i charakter oraz długotrwałość cierpień, ujemne skutki, jakie pozostały na przyszłość, w tym np. skutki zdrowotne, utrata perspektyw, utrata zdolności do pracy czy możliwości realizacji zamierzonych celów życiowych. Ponadto kwota ta musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, a jednocześnie nie być nadmierną w stosunku do doznanych krzywd.

Sąd Apelacyjny zgadza się z tym poglądem, iż do elementów, które należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia a więc poszukiwaniu ekonomicznego ekwiwalentu (którego wyrazem jest wartość , siła nabywcza , relatywizowana do warunków ekonomicznych) , należy także przeciętna stopa życiowa społeczeństwa (post. S.N. z dnia 22 stycznia 2015r., sygn. akt III KK 252/14, publ. KZS 2015 Nr 6, poz. 56), gdyż wysokość zadośćuczynienia, z jednej strony, przede wszystkim powinna służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a z drugiej, nie może być źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia. Odwołanie się do tej przeciętnej stopy życiowej pozwala w pewien sposób obiektywizować przyznane zadośćuczynienie za krzywdy, które z natury rzeczy u poszczególnych pokrzywdzonych mają w każdym przypadku indywidualny charakter." Na odwołanie się do sytuacji społecznoekonomicznej wskazał również Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 8 grudnia 2020 roku w sprawie II AKa 268/19: "Zrozumiałe jest, że społeczeństwo powinno wynagradzać krzywdy, które poniosły osoby walczące dla jego dobra, ale pamiętać należy, że taka rekompensata powinna pozostawać w odpowiednich proporcjach do zasobów społeczeństwa i nie powinna przekraczać jego możliwości finansowych. Wydatki ponoszone przez Skarb Państwa na takie cele związane są przecież z działaniami totalitarnej władzy, która uciskała całe społeczeństwo. Sprawiedliwa odpłata za krzywdy poniesione przez osoby represjonowane nie może więc generować kosztów, które uznane zostaną za społecznie nieuzasadnione i niesłuszne". Z kolei Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 27 czerwca 2019 roku w sprawie V KK 276/19 stwierdził między innymi: "Poza tym zadośćuczynienie odnosząc się do rozmiaru doznanych cierpień musi jednocześnie uwzględniać aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa i wysokość przeciętnej stopy życiowej."

W niniejszej sprawie Sąd I instancji zasądził zadośćuczynienie w kwocie 540 000 złotych, co daje w sumie ok. 960 złotych za dzień pozbawienia wolności. Kwota taka zdaniem Sądu Apelacyjnego uwzględnia zarówno stopień cierpień i krzywdy doznanej przez W. H., represji jakich doznał, warunki w których przebywał oraz wpływu powyższego na jego funkcjonowanie po powrocie z łagru. Nadto bierze także aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa i poziom obecnej stopy życiowej.

W konsekwencji ustalona suma zadośćuczynienia jest odpowiednia do rozmiaru cierpień jakich doznał W. H., nie wykracza poza granice swobodnego uznania i jako taka odpowiada prawu.

Sąd Apelacyjny uznał za konieczne, zgodnie z zarzutem apelującej, doprecyzowanie, iż objęte wyrokiem odsetki od orzeczonego zadośćuczynienia są ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Za takim rozstrzygnięciem przemawia treść art. 481 § 1 k.c., mająca zastosowanie w odniesieniu do zasądzonych odsetek jako odsetek za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 13 ustawy z 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego obciążono Skarb Państwa wydatkami związanymi z postępowaniem odwoławczym. W oparciu o powyższy przepis zasądzono także od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców po 240 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z udziałem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym

Piotr Kaczmarek	Andrzej Kot	Łukasz Franckiewicz
-----------------	-------------	---------------------